

Z Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego

Włączyć samorządy w *Plan odpowiedzialnego rozwoju*

List zapraszający wicepremiera Mateusza Morawieckiego do podjęcia rozmów z samorządowcami na temat rozwoju kraju przekazał podczas obrad KWRiST 27 kwietnia br. Krzysztof Żuk, współprzewodniczący Komisji Wspólnej na ręce Sebastiana Chwałka, wiceministra spraw wewnętrznych i administracji.

Kierujemy pismo do premiera Mateusza Morawieckiego, które pokazuje skalę udziału zdecentralizowanych struktur państwa, jeśli chodzi o wydatki majątkowe w rozwoju lokalnym i regionalnym. Jednocześnie pismo to akcentuje, że we wprowadzanym przez premiera planie na rzecz odpowiedzialnego rozwoju – piątym filarem są samorządy, a ściślej mówiąc ich plan rozwojowy i inwestycje. – mówił prezydent **Żuk**.

W liście samorządowcy zaznaczają, że chcą się włączyć w realizację *Planu na rzecz odpowiedzialnego rozwoju*, zwłaszcza że potencjały JST są szersze niż te, które przykładowo wskazano w jego treści. Potrzebne jest do tego jednak stworzenie lepszych warunków do ich uruchamiania i wykorzystania.

Prezydent Lublina dodał, że w czasie rozmów samorządowcy chcieliby z jednej strony skonkretyzować oczekiwania rządu adresowane do samorządów, a z drugiej - przedstawić swoje propozycje nawiązujące do zapowiadanych w planie osiągnięć. Współprzewodniczący obradom ze strony rządowej **S. Chwałek** obiecał przekazać pismo adresatowi.

Trudne rozmowy

Projekt nowelizacji ustawy Prawo wodne oraz nowelizacji rozporządzeń w sprawie przyjęcia planów zarządzania ryzykiem powodziowym na obszarach dorzeczy Wisły, Odry i Pregoty, a także wnioski o zmiany w podziale tzw. rezerwy drogowej zdominowały dyskusję podczas kwietniowego posiedzenia KWRiST. Projekty rozporządzeń są uzgodnione, ale zapisy w ustawie Prawo wodne będą dalej dyskutowane w kwestii zasadności aktualizacji planów zarządzania ryzykiem powodziowym, co do których samorządy składały wiele zastrzeżeń.

Antysamorządowy projekt

Ze względu na zasadnicze rozbieżności, mimo zorganizowania dodatkowego posiedzenia Zespołu ds. Infrastruktury nie udało się uzgodnić projektu Prawa wodnego. Komisja ustaliła, że 6 maja br. po raz kolejny zbierze się zespół, by ostatecznie zaopiniować projekt. Jak mówił **Mariusz Gajda**, wiceminister

środowiska, aby móc sięgnąć po środki unijne z nowej perspektywy, ale również, by nie trzeba było zwracać tych już wydanych np. na oczyszczalnie ścieków – nowa ustawa musi zostać podpisana przez Prezydenta RP do końca czerwca br.

Wczoraj odbyła się gorąca dyskusja na temat projektu ustawy. W imieniu całej strony samorządowej chcę podkreślić, że projekt w takim kształcie jest przez nas odbierany jako zdecydowanie antysamorządowy. – powiedział **Grzegorz Kubalski**, zastępca dyrektora Biura ZPP. Uzasadniał to faktem odbierania kompetencji i dochodów samorządom na rzecz nowo tworzonego podmiotu rządowego, tzw. Wód Polskich.

Oznacza to, że mamy do czynienia ze zmianą aksjologii, która obowiązywała przez ostatnie 25 lat. Aksjologii, w ramach której samorzady i zarządzanie oparte o kryterium terytorialne było podstawą, a wracamy do systemu resortowego, gdzie określone – być może nawet ważne z punktu widzenia funkcjonowania państwa obszary – są poddawane wyłącznej kontroli państwa. Z tego typu filozofią się nie zgadzamy. – mówił **Kubalski**.

Od wydania opinii negatywnej powstrzymała samorządowców obietnica ministra środowiska włączenia JST i przekazania im wpływu na decyzje podejmowane w ramach systemu Wód Polskich.

Mariusz Gajda, wiceminister środowiska stwierdził, że zarzut dotyczący aksjologii wykracza poza ramy Komisji Wspólnej, która nie powinna się zajmować sprawami politycznymi, ale merytorycznymi. Po drugie – Ramowa Dyrektywa Wodna nakłada na Polskę zarządzanie w układzie zlewniowym, czyli granic hydrograficznych.

Rzeki nie znają granic administracyjnych. Choćbyśmy uchwalili taką ustawę, to ani woda nie popłynie pod górę, ani rzeki nie zmienią swojego biegu. I to proszę wziąć pod uwagę. Propozycja zespolenia zarządzania gospodarką wodną z administracją powiatową jest więc niemożliwa do spełnienia. – powiedział wiceminister **Gajda**.

Dodał też, że do tej pory starostowie i marszałkowie wydawali pozwolenia wodno-prawne, ale w ramach zadań zleconych. W zaproponowanym rozwiązaniu rząd przejmie na siebie wszystkie koszty, również pracowników, więc samorzady na tym nie stracą, przeciwnie – będą miały nawet oszczędności. Gajda przyznał, że Wody Polskie będą miały wyższe dochody, ale przejmują pełną odpowiedzialność w ochronie przeciwpowodziowej – przy czym jak najbardziej będą współpracować z samorządami.

Kwestia ustrojowa a nie polityczna

Z argumentacją tą nie zgodził się **Marek Wójcik**, ekspert Związku Miast Polskich, który stwierdził, że upominanie się samorządowców o to, by w sprawach ustrojowych szanować decyzję o decentralizacji podjętą 25 lat temu nie jest w żadnym razie działaniem politycznym. To kwestia merytoryczna, bo dotyczy ustroju państwa.

Nawet jeśli samorzady wykonywały niektóre zadania w systemie zleconym, to samorzady były ich realizatorem – jak najbliżej mieszkańca.

Według **M. Wójcika** wprowadzenie tej ustawy obciąży znacząco JST - spowoduje podniesienie opłat w stosunku do mieszkańców, jednostek samorządu terytorialnego i przedsiębiorców. Gminy będą płaciły też za odprowadzanie wód opadowych np. z powierzchni dróg publicznych, co zwiększy koszty ich funkcjonowania.

Konieczne jest też przejście z mocy ustawy wszystkich pracowników przez Wody Polskie – w innej sytuacji samorzady będą obciążane ich zwalnianiem, a co za tym idzie - wypłacaniem odpraw etc.

Oplaty rzeczywiście będą, ale takie jak w innych krajach – musimy wreszcie zapewnić bezpieczeństwo przed powodzią i bezpieczeństwo w czasie suszy. Wprowadzamy m.in. taki mechanizm, że jeśli z przyczyn naturalnych zabraknie wody, tak jak w ubiegłym roku w Koniecpolu, to Wody Polskie zrealizują na tym terenie inwestycję. – wyjaśniał wiceminister **Gajda**.

Wiceminister infrastruktury i budownictwa **Tomasza Żuchowski** dodał, że rozpatrując projekt trzeba rozróżnić dwa poziomy sporu – pierwszy dotyczy zmiany ustrojowej, a drugi – zmian „utrzymaniowo-gospodarczych”. W tej drugiej kwestii obie strony deklarują kompromisowe podejście, jest więc szansa, by jak najlepsze rozwiązania zostały wypracowane jeszcze na etapie uzgadniania projektu w maju.

Strona samorządowa nad tą ustawą pracuje merytorycznie i z dużą determinacją. Mamy świadomość, że ona musi być przyjęta. Natomiast ona jest niezwykle trudna – to jeden z najtrudniejszych aktów prawnych, jakie rząd w tej chwili ma obowiązek przygotować. Mamy świadomość tego, jak i presji czasu, więc posiedzenie 6 maja powinno zakończyć sprawy, w których są rozbieżności. – podsumował prezydent **Żuk**.

Nowe zapisy o dotacjach dla niepublicznych szkół i przedszkoli uzgodnione

Udało się uzgodnić, budzący wcześniej wiele kontrowersji projekt nowelizacji ustawy o systemie oświaty, który zakłada m.in. likwidację sprawdzianu szóstoklasistów, zdefiniowanie pojęcia wydatków bieżących będących podstawą

naliczania dotacji dla podmiotów niepublicznych oraz wyłączenie w tym zakresie wydatków bieżących finansowanych z udziałem środków unijnych oraz subwencji oświatowej na uczniów niepełnosprawnych. Projekt – po uzgodnieniach powołanego specjalnie zespołu roboczego – został uzgodniony przez Komisję Wspólną.

Przy opiniowaniu projektu rozporządzenia w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę w dniu wolnym od pracy - **Teresa Wargocka**, wiceminister edukacji narodowej zapowiedziała powołanie zespołu, którego zadaniem będzie wypracowanie zasad wynagradzania nauczycieli, i do którego zaprosiła również samorządowców.

Rezerwa drogowa zaopiniowana

Propozycja podziału tzw. rezerwy drogowej na 2016 rok została zaopiniowana pozytywnie, choć **Marek Wójcik** zgłosił wniosek o wprowadzenie korekt – o uwzględnienie wniosku Gliwic na budowę tzw. Drogowej Trasy Średnicowej, która jest ostatnim odcinkiem przejętej w 1999 r. przez JST centralnej inwestycji. Miasto, oprócz wkładu własnego, rezygnuje również z dochodzenia swoich praw w stosunku do swoich gruntów, na których jest zlokalizowana inwestycja (w wysokości 20 mln zł). Kolejna propozycja dotyczyła „symbolicznego” wzrostu z 22 do 23 mln zł dotacji na przeprawy promowe w Świnoujściu, która nie zmieniła się od 8 lat. Trzecia propozycja dotyczyła uwzględnienia wniosku powiatu legionowskiego, który został odrzucony ze względu na niekonsekwentne zapisy w dokumentach.

Również Związek Województw RP wniósł o uwzględnienie dwóch wniosków, które zostały odrzucone przez stronę rządową.

Wiceminister finansów, **Hanna Majszyk** – jako dysponent rezerwy - obiecała rozpatrzyć wnioski, patrząc na ustalone wcześniej wspólnie kryteria podziału rezerwy.

Komisja rozpatrzyła 34 projekty aktów prawnych, z czego uzgodniła 23, a 11 – skierowała na zespoły robocze z upoważnieniem ich do wydania opinii wiążącej.

Współprzewodniczący ze strony rządowej, wiceminister Sebastian Chwałek wręczył **Annie Streżyńskiej**, minister cyfryzacji powołanie na członka KWRiST.

Kolejne posiedzenie Komisji Wspólnej odbędzie się 25 maja br.

Hanna Hendrysiak